

Statystyczne podania

z aktów administracji krajowej w okręgu Namiestnictwa lwowskiego, z roku 1857.

(Obacz Nr. 36, 37, 38, 39 i 40 Dodat. tyg.)

XII. Zakłady Dobroczynności w lwowskim okręgu administracyjnym w r. 1857.

Podając w roku upłynionym rocznik administracji krajowej, wymieniliśmy przy tabeli IX. szczegółowo wszystkie ile nam wiadome były Zakłady dobroczynności znajdujące się pod ów czas we Lwowie samym. Wyliczenie to nie jest zupełne, gdyż mamy jeszcze Zakłady, których żywot jest tylko doczesny, bo się z szczyrych łask chwilowych utrzymują; nie omieszkamy jednak przy wydaniu nowego rocznika i owe zebrać, niemniej uzupełnić lub posprawdzać dawniejsze podania, przy nowem ogłoszeniu. Nadmieniamy tylko, że Lwów liczy do pięćdziesiąt Zakładów dobroczynnych, utrzymujących się o własnych, po większej części stałych funduszach.

W niniejszem, pragniemy jedynie uzupełnić poniekąd tabelę VIII z roku przeszłego (Ob. N. 49 Dod. tyg. T. VI.), wypisując główniejsze Zakłady dobroczynności znajdujące się na prowincyi, w każdym obwodzie z osobna.

I. Zakłady dobroczynności z wywodem historycznym, kiedy i przez kogo fundowane były.

A) W obwodzie lwowskim.

1. Zakład ubogich w Gródku. Powstał w roku 1566, a zasiedlony w latach 1690 i 1718, posiada w majątku kilka realności, a w kapitałach 640 złr. w m. k., zaś 1,184 złr. 56¹/₄ kr. w w. w.

Przeznaczenie ma wspierać miejscowych ubogich swoich, pod zarządem proboszcza ob. łac.

Czystego dochodu z roku upłynionego liczył 64 złr. 30 kr. m. k.

2. Szpital chorych przy fabryce w Winnikach. Założony w roku 1810, z postanowieniem pielęgnować i utrzymywać chorych przy fabryce eraryjalnej tytoniu w Winnikach.

Kapitał zakładowy wynosi 13,868 złr. 42 kr. m. k.; a przeszłoroczny dochód czynił 3,948 złr. 17 kr. m. k.

Zawiadowcą pozostaje każdorazowy verwalter fabryki winniczej.

B) W obwodzie żółkiewskim.

1. Szpital miejski w Żółkwi. Powstał dopiero w roku 1844, pod zarządem gminy żółkiewskiej, i z jej majątku wedle możności utrzymuje i zaopatruje chorych miasta swego.

2. Szpital ś. Łazarza w Żółkwi; fundowała go w roku 1627 księżna Daniłłowicz, przeznaczając w nim utrzymanie siedmiu kalekom.

Dochód z lata ostatniego wynosił 134 złr., którym zawiaduje gmina żółkiewska.

3. Dóm ubogich „do ś. Wawrzyńca“ w Żółkwi; założony w roku 1620 z łask Stanisława Żółkiewskiego, utrzymuje i zaopatruje pięciu ubogich.

Dochód zeszłoroczny wynosił 117 złr.

Zawiadowcą Zakładu jest proboszcz żółkiewski ob. łac.

4. Szpital żydowski w Żółkwi; fundowała go gmina izraelitów żółkiewskich w roku 1842, z obowiązkiem utrzymywania 16 łóżek dla chorych.

Zawiadowcą jest przełożony gminy żydowskiej.

5. Szpital ubogich w Bełzie. Niewiadomo kiedy powstał, ani kto był właścicielem założycielem szpitalu tego. — Z lat dawnych utrzymuje się tylko porządek dawania dwunastu ubogim przytułku w tutejszym szpitalu, którego dochód w ostatnim roku liczone na 330 złr. 53²/₄ kr.

Zawiaduje nim urząd gminy bełskiej.

C) W obwodzie przemyskim.

1. Komisya instytutu ubogich w Przemyślu, ustanowiona w roku 1835, zajmuje się wsparciem i udzielaniem zasiłku ubogim miasta swego, osobiście zostającym bez sposobu zarabiać samym na życie.

Fundusz zakładowy składa się z kapitału 12,318 złr. 52²/₄ kr. m. k., a narasta ze składek i darów dobroczynnych. Dochód z końcem roku 1856 wykazał 1,348 złr. 49³/₄ kr. m. k., którym zawiaduje prezes ks. biskup Franciszek Xawery Wierchlejski z asessorami.

2. Miejski szpital w Przemyślu, jest osobny od powyższej komisji niezależny przytułek poświęcony ubogim miejscowym, zostający pod osobnym zarządem zawiadowcy szpitalu, dziś p. Józefa Skalskiego.

Kapitał zakładowy składa się z 22,591 złr. 27 kr. m. k.

3. Szpital kalek „do ś. Ducha“ w Jarosławiu; założył go w roku 1495 Jan Spytko, kasztelan sandomirski, na utrzymanie dla kalek i chorych miejscowych.

Majątek szpitalu tego składają różne grunta, realności, budynki, lokacje prywatne i obligacje państwa, z czego dochód w upłynionym roku wynosił 1,171 złr. 35³/₄ kr.

Zawiadowcą Zakładu jest ksiądz proboszcz jarosławski ob. łac.

4. Zakład Sióstr Miłosierdzia w Moszczanach, fundowany w roku 1829 z łask jo. Maryi z księżąt Czartoryjskich księżny Wirtemberskiej, i z zaopatrzeniem 15 łóżek dla chorych, i na wychowanie i utrzymanie 10 dziewcząt sierót.

Majątek Zakładu stanowią: 472 morgów pola ornego, 50 morgów łąk, 800 morgów lasu, indemnizacya urbaryalna ze wsi Łazy i przychód z młynów.

Dochód w roku zeszłym wynosił 5,754 złr. 5 kr.

Przełożoną Zakładu jest Wlb. Sadowska Nepomucena z 6 Sióstrami Miłosierdzia.

5. Szpital ubogich w Sądowej Wiszni; założony w roku 1841 z przeznaczeniem utrzymywać 6 ubogich i 3 chorych.

Dochodu w ostatnim roku było 111 złr. 8 kr.

Przełożonym Zakładu jest ks. proboszcz miejscowy ob. łac.

D) W obwodzie brzeżańskim.

1. Zakład ubogich a oraz dóm kalek w Brzeżanach, fundacyi Adama Hieronima Sieniawskiego, byłego dziedzica Brzeżan; przeznaczony na zaopatrywanie mieszkańców brzeżańskich zostających bez sposobu.

Kapitał zakładowy wynosi około 4,300 złr. m. k.; a dochód z lata upłynionego czynił 269 złr. 39²/₁₀ kr.

Przełożonym Zakładu jest ks. proboszcz miejscowy ob. łac.

2. Zakład lekarski w Brzeżanach, jest rodzaj prywatnego przedsiębiorstwa od roku 1846 pp. lzykowskiego Karola i Eisenberga Emanuela.

Otwartym jest dla chorych z całego obwodu, i chory znajduje w nim utrzymanie, dozór i pielęgnowanie za opłatą kosztów kuracyi i leków.

Stan chorych liczą dziennie na 30 — 40 osób w przecięciu.

Przełożeni są sami pp. przedsiębiorcy.

3. Zakład chorych i sierót u Sióstr Miłosierdzia w Bursztynie, fundacyi hr. Ignacego Skarbka w roku 1842 z przeznaczeniem na utrzymywanie 12 łóżek dla ubogich chorych z państwa bursztynskiego.

Kapitał zakładowy liczy 60,000 złr.; a dochód z roku upłynionego czynił 3,000 złr.

Przełożoną Zakładu jest Wlb. Bąkowska Oktawia z 5 Sióstrami Miłosierdzia.

4. Dóm ubogich i kalek w Bursztynie, fundacyi Julii Rzewuskiej w r. 1802, z przeznaczeniem utrzymywać 10 osób ubogich, w połowie kobiet a w połowie mężczyzn, zamieszkałych w Bursztynie.

Majątek Zakładu składa się z poboru w ordynaryi, i pewnych dodatków w gotówce.

Zawiadowcą jest ks. proboszcz miejscowy.

E) W obwodzie stryjskim.

1. Szpital ubogich w Stryju; przeznaczony na utrzymanie kalek.

Majątek na pieniądze wynosi około 1,190 złr. m. k., a dochodu w roku upłynionym było 309 złr. 9¹/₅ kr. m. k.

Przełożonym jest ks. proboszcz stryjski ob. łac.

2. Miejski szpital chorych w Stryju; założony w r. 1847, w taki sposób, że chory za opłatą leków i utrzymania, znajduje opatrzenie przez czas słabości.

Miasto wynajmuje dwa domy na 60 — 70 łózek.

3. Zakład Sióstr Miłosierdzia w Rozdole, fundacyi w roku 1823 hr. Ludwika Lanckorońskiej, z przyrządzeniem łózek 20 dla chorych.

Majątek zakładowy liczy 40,000 zł. pol.; a dochód z ostatniego lata czynił 2,999 złr. 58 kr. m. k.

Przełożoną Zakładu jest Wlb. Bednaszewska Zofia.

F) W obwodzie kołomyjskim.

1. Szpital chorych chrześcian w Kołomyi, założony w roku 1835 ze składek; daje utrzymanie i pielęgnuje 60 chorych.

Kapitał zakładowy składa się z 5,392 złr. 35 kr. m. k.

Zawiaduje nim gmina kołomyjska.

2. Szpital chorych Izraelitów w Kołomyi; założony w pamięć wesela Jego ces. kr. apost. Mości 24 kwietnia 1854.

Zaopatruje 15 chorych; liczy w majątku 1,250 złr. m. k. a dochodu miał w roku upłynionym 900 złr. m. k.

3. Szpital chorych w Śniatynie; założony i utrzymywany kosztem gminy śniatyńskiej na 14 łózek. Zostaje pod zarządem gminy.

4. Zakład dobroczynności w Horodence; fundował jeszcze w roku 1754 hr. Mikołaj Potocki razem z klasztorem Misyjonarzów pod nazwiskiem „Domu ubogich“, do którego przyjmowanych być miało 12 ubogich po połowie kobiet i mężczyzn, z postanowieniem ażeby ich zaopatrywać w pożywienie, odzież, światło i opał. Lecz gdy klasztor misyjonarzów zwinięty został, ustały na czas i dochody dobroczynne, i dopiero w roku 1820 na mocy rozporządzenia gubernialnego wymierzona została dotacja po 320 złr. rocznie. Posiada zatem dom ten dochodu rocznego 320 złr., nadto 10 sztuk obligacyi, z czego procent 51 złr. 12 kr. doliczony, razem czyni 371 złr. 12 kr. dochodu rocznego.

Zawiadowcą jest ks. proboszcz miejscowy ob. łac.

G) W obwodzie Złoczowskim.

1. Dóm kalek w Złoczowie; fundacyi króla Jana Sobieskiego r. 1663, z postanowieniem utrzymywać w Zakładzie 12 osób, odziewać i leczyć.

Dochód z lata ostatniego wynosił 330 złr. 34 kr., oprócz tego miał Zakład przychód z obligacyi i z kapitałów po lokacyach prywatnych.

Zawiadowcą jest proboszcz miejscowy ob. łac.

2. Szpital chrześciański w Brodach; założony w roku 1851, utrzymuje chorych o funduszu z 12,727 złr. 30 kr. m. k.

Dochód z roku upłynionego wynosił 1,080 złr. 25 kr. m. k.

3. Szpital kalek „do ś. Ducha w Brodach“ założony w roku 1847 z postanowieniem pielęgnować i utrzymywać kaleki i chorych.

Kapitał zakładowy składa się z 8,944 złr. m. k.

Dochód z roku upłynionego wynosił 725 złr.

Przełożonym Zakładu jest proboszcz miejscowy ob. łac.

4. Szpital żydowski w Brodach; fundacyi Judla Nathansona w roku 1832, z postanowieniem utrzymywać biednych chorych.

Kapitał zakładowy składa się z 123,132 złr. m. k.; z czego dochód wynosił w roku upłynionym 11,000 złr. m. k.

Zawiaduje nim wydział gminy żydowskiej.

5. Szpital ubogich w Busku; założony w roku 1783 z daru Stefana Mikulskiego, kanonika kapituły lwowskiej, z postanowieniem utrzymywać 5 ubogich chorych.

Kapitał zakładowy wynosił 2,600 złr. m. k. a dochód w roku upłynionym czynił 165 złr. 32 kr. m. k.

Przełożonym Zakładu jest proboszcz miejscowy ob. łac.

6. Szpital ubogich w nowym Milatynie; fundacyi Nopomucyna Alexiusa, w roku 1831 na 4 ubogich.

Kapitał zakładowy wynosi 2,500 złr. m. k., a dochód z niego czynił w roku upłynionym 96 złr. m. k.

Zawiadowcą jest proboszcz miejscowy ob. łac.

H) W obwodzie czortkowskim.

1. Zakład Sióstr Miłosierdzia w Budzanowie; fundacyi kanonika i proboszcza budzanowskiego, z postanowieniem utrzymywać i pielęgnować bezpłatnie chorych, i wychowywać 12 dziewcząt sierot.

Majątek Zakładu składa wieś Kulczyce i kapitał z 2,000 złr. m. k., które legował Tohlnig Alexy; z czego było w roku upłynionym dochodu 1,800 złr. m. k.

Przełożoną Zakładu jest Wlb. Politowska Katarzyna z 5 Siostrami Miłosierdzia.

2. Zakład Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie; fundacyi księżny Heleny Ponińskiej w roku 1844, z zwykłym powołaniem Sióstr Miłosierdzia pielęgnować chorych i wychowywać sieroty.

Kapitał zakładowy wynosi 20,000 złr. m. k., z czego dochodu było w roku upłynionym 1,000 złr. m. k.

Przełożoną Zakładu jest Wlb. Piszko Karolina z 5 Siostrami Miłosierdzia.

3. Szpital chorych w Skale; fundacyi Adama Kopińskiego, z postanowieniem pielęgnować chorych.

Kapitał zakładowy składa się z obligacyi indemnizacyjnych w sumie 16,750 złr. m. k.

Przełożonym Zakładu jest sam fundator.

4. Szpital ubogich w Skale; fundacyi Adama Kopińskiego, przeznaczony utrzymywać ubogich wyższego stanu.

Kapitał zakładowy składa się z obligacyi pożyczki narodowej w kwocie 1,000 złr. m. k.

Przełożonym Zakładu jest sam fundator wspólnie z proboszczem miejscowym ob. łac.

Krótką tę wiadomość historyczną, uzupełniamy Wykazem następującego Przeglądu, o ile z nadesłanych pod porę raportów wyczytujemy; dodając do tego i wykaz szpitalów lwowskich.

P r z e g l ą d Stanu szpitalów i chorych za rok upłyniony.

Miejsca gdzie szpitale	I l o ś ć					Dochód w upłynionym roku	Wydatek w upłynionym roku	Kapitał zakładowy
	Szpitałów	łózek	chorych w kuracyi	dni pobytu w szpitalu	przypadków śmierci			
Brody chrześciański	1	30	376	3,769	114	1,081	1,547	12,728
„ żydowski	1	80	1,652	21,696	74	11,000	8,708	123,132
Brzeżany	1	40	447	14,236	69	—	5,962	—
Budzanów	1	20	506	4,691	27	1,800	912	2,000
Bursztyn	1	12	—	—	—	3,000	—	60,000
Drohobycz	1	80	470	15,062	109	—	4,019	—
Kołomya chrześciański	1	60	407	18,998	105	288	5,200	5,392
„ żydowski	1	15	—	—	—	900	—	1,250
Lwów główny szpital	1	719	7,951	156,251	2,008	47,061	68,843	62,385
„ dóm obłąkanych	1	176	285	49,053	70	30,203	20,331	7,140
„ dóm położniczy	1	12	153	4,210	39	3,292	1,678	1,848
„ szpital Sióstr Miłosierdzia	1	100	3,268	34,915	590	10,241	10,699	211,434
„ „ żydowski	1	170	2,079	51,591	440	3,249	21,695	65,000
Mariampol	1	20	606	7,498	17	—	2,558	—
Milatyn	1	4	—	—	—	69	—	2,500
Moszczany	1	20	325	6,023	28	5,754	2,429	—

Miejsca gdzie szpitale	I l o ś ć					Dochód w upłynionym roku	Wydatek w upłynionym roku	Kapitał zakładowy
	Szpit- łów	łóżek	chorych w kuracji	dni pobytu w szpitalu	przypad- ków			
Nowosiółki	1	20	311	4,059	43	—	890	—
Przemyśl	1	40	683	12,217	166	8,370	6,041	22,591
Rozdół	1	20	664	10,454	56	3,000	1,344	10,000
Sambor	1	60	232	6,459	37	—	5,225	—
Skala	1	—	—	—	—	—	—	16,750
Śniatyn	1	14	85	2,020	13	—	1,238	—
Stanisławów	1	20	874	26,876	109	—	12,138	—
Stryj	1	70	—	—	—	—	—	—
Tarnopol	1	100	822	13,766	64	—	7,835	—
Zaleszczyki	1	24	110	4,274	25	150	1,646	3,000
Załośce	1	20	451	4,313	15	165	2,207	2,000
Zbaraż	1	30	155	9,450	19	—	688	—
Żółkiew	1	50	142	3,879	42	—	916	—
Suma	29	2,026	23,054	485,760	4,279	129,650	194,749	609,150

Pszczelnictwo.

Dochód tegoroczny z mojej pasieki,

przez

Juliana Lubienieckiego.

We wszystkich przedsiębiorstwach gospodarskich decyduje ostаточно kredka, czyli czem zająć się warto, czy nie warto. — Czyli więc warto zająć się pasiekami, okaże najdobitniej, gdy wezmę moją pasiekę pod kredkę. — Winienem to uczynić dla wiadomości tych obywateli, którzy dali do mnie uczniów do nauki (miałem takich trzydziestu kilku), bo już ciż, kto wyłożył na to 60—70 ryńskich, ma prawo zapytać, za co zapłacić, i jakiego to pasiecznictwa nauczył się jego pasiecznik w Przemyślanach. Może też i pasiecznicy starowiercy, co to o żadnym ulepszeniu w pszczelnictwie słyszeć nie chcą, jedynie, że tego dawniej nie bywało; nawróca się, gdy porównają dochód pasieki mojej ze swemi. — Chcę wreszcie wykazaniem dochodu pozatykać gęby tej bezmyślnej szajce, co to nie mając o rozumnym pszczelnictwie ani wyobrażenia, naigrawa się ze wszelkiej wiedzy, ze wszelkich ulepszeń, a tak postęp tej ważnej dla kraju gospodarki paraliżuje, i wstecz cofa.

Ze zaś większy czy mniejszy dochód z pasieki, podobnie jak dochód z roli, zawisł od miejscowości mniej więcej sprzyjającej, albowiem jako gospodarzowi w glebie dobrej łatwiej uzyskać z morga pszenicy korecy dziesięć, niż gdzieindziej pięć, tak łatwiej pasiecznikowi w okolicy miodnej wziąć od stu pni, miodu beczek dziesięć, niż gdzieindziej jedną; — muszę zatem przedewszystkiem powiedzieć, w jakim to miejscu trzymam pszczoły, i jakie one mają pożytki od wiosny do jesieni.

Pożytek dla pszczoł jest tu bardzo mizerny, i trwa krótko. — Leszczyny, łązy i iwy nie ma nic; wierzby trochę koło zagród. — Z lasu pożytku nic, bo sam prawie bukowy i grabowy, i w spodzie golutenki. Niema tu lipy, osiki, klonu, jaworu, jodły ani smereków, które jak wiadomo, gdzieindziej z kwiatu i spadzi masy miodu wydają. Nawet dębiny ledwie kilkuset sztuk naliczyły. Zrębu niema żadnego. Czernicy nic. Kruszyny ani krzaczka. Maliny nic. Słowem nie ma z lasu najmniejszego pożytku, choć go mam w pobliżu pasieki. Sadowiny jest cokolwiek, i z niejto jedyny pożytek na wiosnę. — Z łąk pożytku żadnego, bo z obawy wód z gór spadających, koszą je bardzo wcześnie, ledwie że zakwitną. Koniczyny białej tu nie siewają, dzikiej zaś (orzyszku) na ugorach bardzo mało, bo ugor jest jedynym pastwiskiem gminy. — Po polach jest cokolwiek gorczycy. Hreczek sięja tu mało, i daleko. Sieniaku i wrzосу wcale nic. — Cały pożytek stanowią więc: na wiosnę trochę wierzby i sadu, w lecie trochę orzyszku, gorczycy i cokolwiek hreczki; w jesieni niema pożytku żadnego. — Spadzi nie widziałem przez pięć lat, jak tu mieszkam, ani razu. Właściwy pożytek dla pszczoł poczyna się 1., a kończy się 26. lipca. O ś. Ilij nastaje już głód i napad.

Samo położenie jest górzyste i zimne. Ziemia zimna licha. Wiosna o 14 dni później niż na równinach. — Moja pasieka jest w środku miasteczka. Żydowstwo paplając się koło miodów niszczy pszczoł wiele. Niezmiernie wiele siły traci pasieka moja także z tej przyczyny, że pszczoły nie mając wcześnie na wiosnę i w jesieni nic pożytku w pobliżu, zalatują na zręby lasów sąsiednich o pół mili i dalej, przez co w dniach chłodnych i wietrznych w po-

lu tysiącami krzepną, a najsilniejsze przecie tracą ztąd siłę tek, że goła woszczyna świeci się.

Z tego opisu przekona się każdy, że położenie na pasieki w Przemyślanach jest bardzo liche; dla tego też tu bardzo mało pszczoł mają. Oprócz mojej, jest tu w miejscu jeszcze pasiek cztery, między temi największa p. pocztmistrza Wlistockiego, bo miał na wiosnę pni 28; reszta pasiek po pni kilka. Ale to tylko w samych Przemyślanach taka nędza. Już o małe półmili, w Uszkowicach, w Kimirzu, a w ogóle w całym kluczu Przemyślanckim są szczególnie przy zrębach, pożytki ogromne i miejsca przewyborne na pasieki.

Po tym opisie miejsca przechodzę teraz do mojej gospodarki pasiecznej.

Przeszłego roku schowałem na zimę pni 108
Z tych zaginęło zimą pni 3
Wybrałem z powodu złych matek 3
Sprzedałem do Lwowa do seminarium 2 razem 8

Pozostało do rojki okrągiło pni . . . 100

Z powodu złej wiosny, zacząłem robić roje dopiero w połowie czerwca. Ze 100 pni zrobiłem rojów 90, t. j. samorodnych co same wyszły, 17 — a 73 ablegerów. Wszystkie roje obrobiły się doskonale. Pnie stare, zawczasie wyrojone i rozdzielane, nanosiły dosyć miodu, pomimo to, że posucha w drugiej połowie lipca zniszczyła kwiat i pożytek na hreczce zupełnie. Miałem więc po rojce pni 190
Z tych wybrałem na głowę 40

Sprzedałem W. Balickiemu do Wykotów w samborskim 20 razem 60

Zostawiam na tę zimę . . . 130

Z wybranych 40 pni mam miodu czystego bez jednej pszczołki, bo tych ja nie zabijam, lecz łączę z nasiennikami, beczek trzy, i faska na karmienie, razem garcy 116 — Na wagę zaś wiedeńską, po odtrąceniu beczek cetn. 8 funt. 48

Oprócz tego zachowałem dla przyszłych rojów i ablegerów miodu plastrami wartości najmniej 15 garcy, którego wszakże nie liczę, bo tyleż miodu w plastrach miałem na wiosnę z przeszłego roku.

Wosku z podebrania wiosennego, z wyrzynania roboty trutowej przez lato, z podebrania i wybicia jesiennego funtów 80

R a c h u n e k.

Przychód:

Za miodu czystego cetn. 8 funt. 48, cetnar 25 złr. złr. kr.
m. k., tak dają kupcy za mój miód 212 —
Za wosku funt wied. 80, po 1 złr. 4 kr. 85 20
Za 20 pni sprzedanych do Wykotów po 10 złr. 200 —
Za 2 pnie sprzedane do seminarium 10 —
Wartość 30 pni, pewnych na zimę tego lata przymużo-
nych po 5 złr. 150 —

Przychodu razem 657 20

Wydatki:

Od kapitału włożonego we 200 ulów po 2 zlr. 400 zlr.,	zlr. kr.
procent 10/100	40 —
Wystawienie i schowanie pasieki na wiosnę i w jesieni;	
muszę ją bowiem chować na zimę do szopy z powodu	
złodziejstwa i zamieci	7 —
Za najem miejsca na drugą pasiekę w czasie rojki . . .	5 —
Obrzucenie tejże zerdziami	1 36
Przewóz 80 pni o ćwierć mili, 5 fur po 16 kr.	1 20
Za 15 garcy miodu skarmionego na wiosnę po 3 zlr. . .	45 —
Za trzy beczek na miód	2 24
Wartość 22 ulów sprzedanych z pszczołami	44 —

Wydatków razem . . . 146 20

Uwaga. Procentu od kapitału w pszczoły włożonego, nie liczę, albowiem pierwotna liczba pni 40, z którymi tu pasiekę rozpocząłem, potroja się dawno, więc nakład z wielkim procentem dawno już wrócił się.

Zestawienie:	Przychodu	zlr. kr.
	Wydatków	146 20

Pozostaje czystego dochodu . . . 511 —

Rozdzieliwszy to przez liczbę pni 108, wypada na jednego pnia czystego dochodu coś więcej jak 4 zlr. 43 kr. m. k.

Nie wliczyłem tu pasiecznika, bo sam nim jestem, ani pomocy w rójkę, bo mi pomagali uczniowie, więc za to nie zapłaciłem. — Kto zaś nie jest sam pasiecznikiem, skarb n.p., musi tegoż równie jak pomocnika opłacać. Dodając więc do wydatków:

na pasiecznika rocznie	zlr. kr.
na pomocnika przez cztery tygodnie rojki po 20 kr. dziennie	150 —
	10 —
Razem	160 —

W tym razie byłby dochód ze 108 pni tylko 351 —
i wypadłoby na jednego pnia czystego dochodu 3 15

Ten dochód z mojej pasieki podaję jak najrzetelniej i najsumiennie. Ci, którzy mieli tu uczniów, przekonają się o tem od nich. Aby zaś i inni nie sądzili, że oto Cicero *pro domo sua*, porachowałem co i jak mi się podobało, i o istocie tego dochodu mieli przekonanie zupełne; uprosiłem WW. księdza Jana Naumowicza, proboszcza tutejszego, który do mojej pasieki przez lato uczęszczał, i co się robiło widział, że wszystkie tu podane daty sprawdził, pasiekę moją obliczył, miód i wosk przeważył, i przez kupców oszacować kazał, i rzetelność niniejszego wykazu potwierdzi. Świadectwo zaś meza tak światłego i prawego, będzie spodziewam się rękojmnią najdostateczniejszą. (D. n.)

Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym.

Wydatek w lipcu 1857 — 1856.

(Obacz Nr. 7, 9, 17, 19, 29, 32 i 41 Dodat. tygod.)

Nr.	Powiaty kameralne	W ó d k a						P i w o									
		Ilość gorz.		Ilość wiader zacieru		Zestawienie w lipcu 1857		Ilość bro.		Wywarzono		Zestawienie w lipcu 1857					
		w lipcu 1857	w lipcu 1856	więc.	mniej	więcej	mniej	w lipcu 1857	w lipcu 1856	więc.	mniej	więcej	mniej				
1	Brody	—	—	—	—	—	—	20	3,231	15	2,027	5	—	1,204	—		
2	Brzeżany	1	800	—	—	1	—	800	—	11	1,410	8	943	3	—	467	—
3	Czerniowce	1	680	4	2,781	—	3	—	2,101	16	3,603	17	3,098	—	1	505	—
4	Kołomyja	15	4,945	24	3,892	—	9	1,053	—	6	590	6	600	—	—	—	10
5	Lwów	—	—	—	—	—	—	—	—	8	2,105	7	1,000	1	—	1,096	—
6	Przemyśl	—	—	—	—	—	—	—	—	18	4,450	15	1,893	3	—	2,557	—
7	Sambor	—	—	—	—	—	—	—	—	7	2,119	6	875	1	—	1,244	—
8	Sanok	—	—	—	—	—	—	—	—	10	1,184	10	586	—	—	598	—
9	Stanisławów	23	12,813 ^{20/}	26	27,490	—	3	—	14,676 ^{20/}	11	2,460 ^{20/}	11	2,136 ^{20/}	—	—	324	—
10	Stryj	—	—	—	—	—	—	—	—	10	1,910	9	1,490	1	—	420	—
11	Tarnopol	—	—	1	2,108	—	1	—	2,108	17	2,702	17	2,299	—	—	403	—
12	Żółkiew	—	—	—	—	—	—	—	—	11	1,436 ^{20/}	10	681	1	—	755 ^{20/}	—
Razem . . .		40	19,238 ^{20/}	55	36,271	—	15	—	17,032 ^{20/}	145	27,201	131	17,637 ^{20/}	14	—	9,563 ^{20/}	—
Do tego produkcyja w samym Lwowie:		12	5,400	8	4,067	4	—	1,333	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Suma ogólna:		157	32,601	139	21,704 ^{20/}	18	—	10,896 ^{20/}	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Lwów 1569, 1574.

Król Henryk potwierdza przywilej Zygmunta Augusta wydany Biskupowi ormiańskiemu lwowskiemu w sporze z starszyzną Ormian.

(Obacz Nr. 44 Dodat. tyg.)

Ostenderunt deinde literas concordiae ab R(everen)do olim Christino Episcopo Armenorum cum Senioribus Armenis in itae, Anno domini millesimo quadringentesimo septuagesimo octavo. Postremo protulerunt literas obligatiuas supradicti Gregorij Episcopi Armenorum | quas ille cu(m) a sacerdotibus, senioribus Armenis, tota(ue) communitate in Episcopum eligeretur, non coactus sed sponte senioribus Armenis totiq(ue) communitati tradidit, ac ea omnia quae in his literis continerentur se bona fide, omni vitę suę tempore seruaturum promisit. | Quibus ad defensionem sui declaratis et ostensis, praedicti Seniores Armeni supplicarunt nobis, vt eos tam circa iura et priuilegia eisdem per nos et antecessores nostros multo ante concessa, quam circa articulos in superius memorata Concordia expressas ac circa obligationem praefati Episcopi Armenorum Gregorij moderni et consuetudines antiquas conseruare dignemur. Nos cum in ea controuersia de rebus spiritualibus et Ecclesiasticis agi in primis animaduertemus, delegauimus hoc negocium R(everen)dis in CHRISTO | Patribus Philippo Padniewski Cracouien(s) Petro Myskowski Plocen(s) Episcopis Francisco Crasin(s)ki Praeposito Plocen(s) et Vicecancellario REGNI nostri. Per quos quidem controuersia partium deligenter ex utraq(ue) parte cognita et perspecta ac priuilegijs seniorum Armenorum concordia(ue) ac obligationis literis summa diligentia examinatis et perpen(s)is, declarandum et decernendum duximus, prout praesentibus declaramus et decernimus.

Potem okazali pismo zawartej ugody przez Wielebnego niedyś Chrystyna biskupa Ormiańskiego z starszymi Ormian roku Pańskiego tysiąc czterysta siedemdziesiątego osmego. Nareszcie złożyli pismo obowiązujące wyższeczonego Grzegorza biskupa ormiańskiego, które tenże zostawszy biskupem obrany przez starszych Ormian i przez całą gminę, wydał nie przymuszony ale z własnej woli starszym Ormian i całej gminie, i wszystko cokolwiek w tem piśmie było zawartem, w dobrej wierze przez cały przeciąg życia swojego zachowywać obiecał. Co na obronę swoją oświadczywszy i okazawszy, pomienieni starsi Ormian prosili nas, iżbyśmy raczyli ich zachować tak przy prawach i przywilejach im przez nas i w wyższych czasach przez naszych poprzedników danych, jako też przy artykułach w wyżej pomienionej zgodzie wyrażonych i przy zobowiązaniu wyżej rzezeczonego terazniejszego biskupa Ormiańskiego Grzegorza także przy dawnych zwyczajach. My zaś mając na uwadze iż w sporze tym chodzi o rzeczy duchowne i kościelne, obraliśmy do tej sprawy Wielebnych w Chrystusie Ojców Filipa Padniewskiego krakowskiego, Piotra Myszkowskiego plockiego biskupów i Franciszka Krasin(s)kiego proboszcza plockiego a królestwa naszego podkanclerza. Po których starannem rozpoznaniu i zbadaniu z obu stron sporu i z największą uwagą rozebranych i ocenionych przywilejów starszych Ormian i zgody równie jak pisma obowiązującego, oświadczenie i postanowienie powzięliśmy, które niniejszem oświadczamy i postanawiamy. (D. n.)